

KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Września.

CZWARTEK.

Rok 1831.

N^o 256.

WSPOMNIENIA.

Zbieranie się wojska
Polskiego nad Pilicą
1794.

Dziś spodziewany jest Goniec z *Petersburga* z wiadomością iż N. CESARZ i KRÓL został uwiadomiony o wejściu wojsk Cesarskich do *Warszawy*. — Senator *Engel* ma być Prezesem rządu nowo postanowionego w Królestwie Polskiem. — Wczoraj na smętarzu Ewangelickim ze wszelkimi honorami wojskowymi pochowano zwłoki Pułkownika *Mej* z pułku *Siemionowskiego* Gwardji Cesarskiej. J. C. M. Wielki Xże *MICHAŁ*, wielu Jeneratów i Officerów, tudzież pułk *Siemionowski* towarzyszyły temu obrzędowi. Pułkownik *Mej* zakończył życie z powodu rany którą otrzymał w walce pod *Warszawą*. — *Dziennik Powszechny* wczoraj umieścił następujący artykuł: „Od chwili wejścia Wojsk Najjaśniejszego Cesarza Jmci i Króla do miasta stołecznego *Warszawy*, miano dostateczną sposobność utwierdzić się w mniemaniu, iakie powzięto od samego zawiązania się w Królestwie Polskiem Powstania, iż iezeli pewna liczba ludzi źle myślących i przewrotnych, ośmieliła się podnieść przeciw prawemu swemu Monarsze, buntownicze znaki, większa część Narodu w zupełnej pozostała spokojności; i albo żadnego niemięła w zamieszkach udziału, albotęż była do nich wciągnięta iedynie skutkiem najokropniejszego bo najstraszniejszego teroryzmu. Nieszukając na to dowodów w śmierci zamordowanych, na samym wstępie powstania, 7miu Jeneratów, którzy utracili życie za to iedynie, iż okazali się wiernymi swoim obowiązkom, ani też w niebezpieczeństwie na które kilku innych było wystawionych. Po-

miając niesłychane okrucieństwa spełnione w nocy 15 Sierpnia na 4ch Officerach tegoż stopnia, niemniej na 35 osobach różnego stanu, z których iedne obwinione były o uraione tylko występki, a drugie już uznane za wolne od poczynionych im zarzutów, dość będzie namienić, iż wielu wojskowych Polskich usunąwszy się zupełnie od działań rewolucyjnych, przez całe trwanie powstania, nicodstąpili, w niczem, od prawych w postępowaniu zasad, w tenczas nawet gdy im zostawioną była wolność udania się za wojskiem Powstańców; dość jest przytoczyć, iż znaczna liczba tych, którzy mimowolnie służyli powstańcom opuściła ich szeregi, skoro tylko od nich odłączyć się mogła. Nakoniec, że inni, wyszedłszy z *Warszawy* z temże Wojskiem, powrócili do stolicy żądawszy i zyskawszy uwolnienia od służby, lub udali się wprost do miejsc swego pobytu. Ogólna tych wojskowych liczba więcej niż tysiąc wynosi. Wszyscy w myśl łaskawie wydanej proklamacji przez N. Cesarza Jmci i Króla dobrze przyjęci zostali, a ponowiwszy przysięgę wierności Monarsze, ci nawet którzy pobłażania potrzebowali, przekonali się że trudność okoliczności w iakich się znaleźli, uważano za powód do puszczenia przeszłości w niepamięć. Znaczna bez wątpienia jest liczba tych, których stratę rodziny optaknią, lub obawiają się surowego z nimi obejścia. Miło nam jest ich w tej mierze zaspokoić zupełnie. Ogłoszona będzie lista obejmująca nazwiska tych, którzy w stolicy się znajdują, lub są w drodze do miejsc które sobie na zamiesz-

kacie obrali, przekonania każdego kłoby w tej mierze jaką miał wątpliwość, że, jeżeli się ogra użyta być musiała dla poskromienia podniesionego buntu, wspaniałomyślny Monarcha z zwykłą sobie dobrocią przyjmuje każdą okoliczność, która służyć może za powód do udzielenia łaski; i że światła sprawiedliwość władzy której wykonanie Woli Swej powierzył, ma sobie za obowiązek dopełnić ją w sposób wysokiej Jego łaskawości odpowiadający.

Dnia 16 b. m. odbył się popis klasy podpierwszej czyli przygotowawczej przy Szkole Wydziałowej na Nowym świecie umieszczonej, z której na promocją do I klasy kilkunastu uczniów zafożyto. Szanowni Rodzice w okolicach Nowego świata zanieszk-li, raczą korzystać z bliskości tej Szkoły, iedynie dla ich dogodności założonej, a z dobrego prowadzenia i nauczania młodzieży znanej. Zapis do tej klasy na bieżący rok otwarty jest od d. 20 b. m.

Jeden z Officerów wojska Polskiego w czasie bitwy „*Tykoćcinie* zgubił puljares, w którym znajdowały się rozmaite drogie mu listy, sylwetka najmilszej mu istoty, i 450 złotych w 50 złotych biletach bankowych. Tę stratę miał za niepowrotną, a tem dotkliwszą iż postradał nadzieję znalezienia tyle szacownej sylwetki. We 4 miesiące, osoba Duchowna dopytuje się o tegoż Officera będącego w obozie; a przekonawszy się z listów będących w owym puljar-sie że istotnie jest jego właścicielem, oddaje tenże puljares z wszystkimi papierami, najdroższą sylwetką, i biletami bankowymi. Czeigodny Kapłan nie mógł wymienić kto był znalazcą, nie przyjął innej nagrody, prócz 2 złotych na Mszę Sta, za duszę poległych Rycerzy.

(Art. nad.) W każdej chwili ofiara dobrego

serca z wdzięcznością powinna być przyjęta; obowiązkiem przeto moim jest oznajmić WJPannie *Teręssie M...skiej*, że dar jej dla nieszczęśliwego rodaka przesłany, doszedł rąk jego, a to w ten czas właśnie gdy od nikogo nie spodziewał się mieć żadnego zasiłku. Wiem zana Panno że w spokojniejszej porze miałaś zaślubić Rycerza godnego twoiego tyle najpiękniejszymi przymiotami ozdobionego serca; w dowód mojej dozgonnej wdzięczności, życzę ci najserdeczniej, abyś w tym związku doznała szczęścia i nieustannej pociechy, na jaką zasługują twe cnoty; aby córki wasze były podobne do najcnollniejszej matki, a synowie do walecznego ojca. — J. S.

Wyiątek z gazety muzycznej. „Młody Artysta *Fryderyk Chopin*. (Szopę Warszawianin) w końcu z. m. w obec rodziny Króla *Bawarskiego*, prawie wszystkich Postów zagranicznych i najznakomitszych Artystów, dał Koncert w *Munichu* i okryty został godnie zastężonemi pochwałami iako wirtuoz i kompozytor. Rodzaj jego kompozycji jest nowy, szczytny, dzieło jego zajmuje znawców i podoba się nawet mniej z muzyką obeznanym. Cznie co wykonywa i to czucie przelewa w słuchaczy. Po koncercie, iak drugi *Humel* prosił o podanie tematów do *improvizacji*, co mu również przyszło z łatwością a sprawiło powszechne zadowolenie.

Siedm funtów cienkich szarpi, przysłanych przez szanownego Obywatela do Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, z życzeniem odesłania ich dla ulgi ranionych woioowników; doszły swego przeznaczenia według woli ofiarującego.

Król *Jegomość Pruski*, z powodu rozszerzającej się w jego krainie cholery, wydał d. 6 b. m. odezwę do swych Ludów zachęcając aby w tej klęsce wszyscy wspierali się wzajemnie. Kordony zdrowia utworzone dotychczas z woj-

ska, będą zniesione, a natomiast postanowione są strażę gminne. Król swą odezwę kończy następującemi słowy. „Jeśli, czego z pewnością się spodziewam, środki przedsięwzięte wszystkim klasom ludu tego to udziela przekonanie, że rządy Państwa równie dalekie od szkodliwej i zbytejnej przezorności, wszystkich użyły sposobów ku odwróceniu zarazy i gorliwie się starały, aby zapobiedz i ułagodzić złe jej towarzyszące, to każdy z osobna słuchać powinien głosu powinności swojej i sumienia ze spokojnym umysłem wspólnie oczekiwać niebezpieczeństwa, z tem niezłomnem przekonaniem, że zostaje pod opieką Boga, i że to złe tym prędzej przejdzie, im stałszym i poufniejszym go zastanie w tem zbawieniem zaufaniu.“

Gazeta Kurjer Angielski przytacza stosownie do źródeł urzędowych spis, według którego podczas rządu Don Michała aż do 31 Lipca r. b. z powodu wykroczeń politycznych uwięziono 26,270 osób, wysłano na wygnanie do wysp odległych 16,000, stracono 37, wywędrowało 13,700, ukrywa i tuła się po kraju przeszło 5,000, a cała ludność wynosi tylko 2,600,000. — Xiążę Brunszwicki znajduje się w Madrycie, gdzie zaciągnął znaczne długi.

W Dreźnie panowała powszechna radość w dniu 4 b. m. w którym Konstytucją Król nadał Królestwu Saskiemu. — Przy wyborach nowych członków sejmu Belgickiego, miało wielki wpływ Duchowieństwo. — Dzienniki Paryżkie są napełnione dowodzeniami czy Parostwa mają być dziedziczne lub nie; te 2 stronicznie podzielają teraz Francuzów. — Z Algieru mają wracać do ojczyzny wszyscy wojskowi francuzcy, wzięwszy ochotników. — Gdy pałac Arcybiskupów Paryżkich, ma być zniesiony, te-
 raźniejszy Arcybiskup zbiera składkę na wy-

budowanie nowego pałacu. — Paganini grał wczasy uczył Koronacyjnej w Londynie. — D. 4 bier. miesiąca w Paryżu na polu marsowem odbyły się wyścigi konne wobec rodziny Królewskiej i mnóstwa ciekawych, najpierwszą nagrodę 5000 franków przyznano koniowi Xcia Dorilak; Koń ten w ciągu 5ciu minut i 6 sekund ubiegł 12,000 kroków, a w 6 minut wrócił. Dej Algierski także przypatrywał się tym wyścigom.

NB. Osoba wyjeżdżająca w Sandomierskie, która na tę podróż wzywała pomocy, niech zgłosi się do Redakcji Kurjera Warszaw: gdyż jej żądanie przez jedną z łaskawych wspieraczek nieszczęśliwych, zostało uskuteczniomem.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. Ogłaszając niniejszym licytacją publiczną na dostawę czyszczonego Oleju do opalania latarni publicznych w Mieście w Warszawie i Pradze, tudzież w Pałacu Brylowskim na czas od d. 1 Października do ostatniego Grudnia r. b. i do odbicia takowej tu w Ratuszu głównym, przeznaczając stanowczy termin na d. 25 b. m. na godzinę 10 rano, wzywa chęć podjęcia się tej entrepryzy mających, aby zaopatrzeni w wadjum w gotowiznie w summie zł: 2000 w miejscu i terminie powyższym znajdując się chcieli. Warunki do licytacji w Biórze Urzędu Muncypalnego w każdym czasie przejrzane być mogą. — Referendarz Stanu Prezydent, J. Łaszczynski. — Sekretarz Jeneralny, G. Jahołkowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Żubieński Adam Sędzia Appel: z Gostyńskiego, Szwagin Kapitan z Kalisza, Baiew Kapitan z Sochaczewa, Szablowski Jan oby: z Łowicza, Chachulski Ant: Kossakowski Lud:, Estkowski Raf:, Bieliński Jak: obywatele z Sochaczewa, Grabe Lud: obywat: Hart Amelja obywatel z Łowicza, Tuliński Alexy Urzędnik i Mazakowski Adam Radny Munic: z Radomia, Amort Ant: Inspektor fabryk z Piotrkowa, Kreczunowicz Grzeg: Sędzia. Tryb: i Minasowicz Kaiet: b. Urzędnik z Piekut, Prawdewski Tytułarny Sowietnik z Rossji, Iwanów Sztabś-Lekarz z Petersburga, Hawrylenkow Gregory 2 Giełdy kup: z Rossji, Harasimów Joachim z Odessy, Lalewicz Obywatel z Czarny.

DONIESIENIA.

Świeży transport pięknych i ciekich **CHUSTEK KAZMIERKOWYCH** w różnych kolorach i czarnym niefarbującym w wielkości po ćwierci 6, 10 i 12, iako też **CHUSTKI CZERKASOWE** cienkie; oraz **Czerkasy** w różnych kolorach 2 łokcie szerokie, **Drade Sefiers**, **Każmirek czarny** i **Kassinat** przybyły do Składu Wyrobków z Lipkowa obok handlu Pana Dobrycza przy ulicy Senatorskiej.

WINA w różnych i najlepszych gatunkach, iako to: **Chabli**, **Bordeaux białe Sauternes**, **Reńskie**, **Nierenstejner** i **Hideshejner**, prawdziwie wschodnie i zachodnie **Judyjskie**, **Madery**, **Likier Maraschino**; przedają się w małej lub większej partji na butelki po cenie stałej i umiarkowanej przy ulicy Miodowej Nro 491.

Na skutek dozwolenia Prezesa Trybunału Mazowieckiego i na żądanie Sukeessorów ś.p. **Mikołaja Łaskiego**, ruchomości spadkowe po tymże, iako to: kosztowności, meble, sprzęty domowe, garderoba, pościel, bielizna, i t. p. przedmioty, w Warszawie przy ulicy Żabiej Nro 950, d. 26 m. i. r. b. po południu i w dniach następujących sposobem licytacji wyprzedane zostaną.—Rejent Powiatu Warszawskiego, **Marcin Ciechanowski**.

LOKAL wygodny dla Kawalerów lub Młodzieży chodzących do szkół, ze stołem, opraniem i usługą, iest do najęcia każdego czasu, dowiedzieć się można u Rządcy domu Nro 2567 przy ulicy Rybaki na Biernaczuźnie; tamże są z wolnej ręki do sprzedania **MEBLE** różne, to iest: sofy, komody, stoliki, i t. p.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż licytacja na efekta, iako to: szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, naczynia miedziane, blaszanne żelazne i szklane, garderobę męzką i biatogłowską, bieliznę różną i inne różne sprzęty gospodarsko-szynkarskie, niemniej biblioteczka książek chemicznych, ieoetrycznych i różnych wyższego stopnia naukowych, w Warszawie w domu pod Nr 56 w Rynku Starego Miasta na rogu ulicy Krzywego-koła w d. 27 b. m. i r rozpocznie się o godzinie 9ej z rana i codziennie do czasu ukończenia takowej za gotowe pieniądze więcej dającemu odbywać się będzie.— *Komisarz Cyrkuł 1go, Lenczowski.*

Ostrzegam publiczność w iaki bądź sposób chcących użytkować z gruntu do inrydykcji Denassowskiej calej przestrzeni należącego, aby wprost do

podpisanego lub Stanisł: Modzelewskiego w miejscu zawsze o godzinie 10 do 11 zrana, lub pod Ner 262 po południa okłady ndawali się, i ci, kto inż z Murgrabiną byłą (której zarządzenie ustało od d. 24 Czerwca r. b.), bądź o naiem lokalów, bądź o składy drzewa za placowe, o pastwisko, lub inne artykuły, dochody stanowiące wszedł; żadne opłaty i zadatki do rąk iej wydane, przyjętemi niebędą, i eżeli oświadcztwo na piśmie od podpisanego w przeciągu 4 dni nie postarają się, i w tymże przeciągu czasu drzewo leżące nie porządnie, winni w szczyty ułożyć, i place niepotrzebnie zajęte, uwolnić, inaczey stratę wynadgrozić będą w obowiązku, co się rozciąga i do pastwiska.— *Ad: Czarnowski, Dzier.*

Potrzebna iest **PANNA** uzdatniona do haftu, szycia i różnych robot damskich, oraz w tym domu przyjmują się **Panienki** do nauki za pomierną cenę; przyjmują się także wszystkie roboty damskie, iako to: szycie, hafty, pikowanie kołder męzkich, szlafroki, krawieczyna, ulica Trębacka Nr 639 w podwórzu na 1szem piętze.

Przy ulicy Miodowej w domu pod Nr 493 stojącym, znajduję się w różnych położeniach **LOKALE** większe z kuchniami, piwnicami, drwalniami, stajniami, wozowniami i górami do suszenia bielizny; zaś mniejsze czyli kawalerskie tylko zdrwalniami, rocznie, półrocznie i kwartalnie za pomierną cenę do najęcia od d. 1 Października 1831 r. Wiadomość a Rządcy domu.

W domu przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nro 615, są do najęcia od Sgo-Michała b. r. **DWA POKOJE** z kuchnią od ulicy na 1szem piętze.

Przy ulicy Zakroczymskiej exystujący od dawna **SKŁAD KADZIDEŁ** przeniesiony na teraz do Skłepu Ubogich na Krakowskiem Przedmieściu, w którym można dostać rozmaitych kadzideł, etykiety z podpisem właściciela, iako też i ceny kadzideł iest ta sama, co lat poprzednich. — *G.*

KLACZ kasztanowata, wierzchowa, angлизowana, młoda; oraz dwa **KONIE** kasztanowate, z ogonami, są do sprzedania przy ulicy Nowy-świat Nr 1305. Dowiedzieć się o cenie na 1m piętze.

Pięć KONI do zaprzęgi i jeden wierzchowy angлизowany, wszystkie zdrowe, z powodu wyjazdu do Petersburga; są do sprzedania każdego czasu w domu zwanym Kawa wiejska przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1727.

Dzisiaj rano stopni ciepła 5. Wczoraj w połu: 11.